

Marta Smagacz-Poziemska
Uniwersytet Jagielloński

LOKALNE I GLOBALNE UWARUNKOWANIA POCZUCIA (NIE)BEZPIECZEŃSTWA W MIEŚCIE

KRZYSZTOF KRAJEWSKI (red.): **Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich.** Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2008, 253 s.

Książka *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich* pod redakcją Krzysztofa Krajewskiego ukazała się jako rezultat badań prowadzonych w latach 2002–2005 w ramach projektu *Insecurities in European Cities (InSec)*. Publikacja jest z jednej strony studium przypadku – Krakowa, bo uwaga poświęcona jest przede wszystkim wieloaspektowej analizie problemu przestępczości oraz poczucia bezpieczeństwa mieszkańców tego miasta. Książka należy też do nurtu międzynarodowych (i międzymiejskich) studiów porównawczych, gdyż autorzy analizują dane empiryczne dotyczące przestępczości oraz poczucia bezpieczeństwa mieszkańców innych miast objętych projektem InSec: Wiednia, Amsterdamu, Hamburga i Budapesztu (choć oczywiście z przyczyn obiektywnych niemożliwe było przedstawienie w tej publikacji wszystkich rezultatów międzynarodowego projektu badawczego).

Podjęcie badań nad sytuacją w Krakowie oraz analiza międzynarodowa są uzasadnione względami zarówno praktycznymi, jak i teoretycznymi. Potrzeby praktyczne wynikają z dotkliwości tego zjawiska, uznawanego za jeden z poważniejszych problemów społecznych na całym świecie, którego rozpoznanie jest warunkiem skutecznego przeciwdziałania. W związku z tym rozmaite instytucje, zwłaszcza policja i inne służby kontroli społecznej, starają się dokładnie monitorować, klasyfikować i analizować rozmaite wymiary zagrożeń. Jednocześnie trzeba przyjąć ten oczywisty fakt, że dane statystyczne obrazują tylko część problemu: przestępczość ujawnioną. Przestępczość faktyczna pozostaje zmienną jedynie szacowaną, a trudność określenia tejże wynika między innymi ze skuteczności działania rozmaitych służb, ale i z gotowości zgłaszania czynów przez ofiary i świadków. Problem monitorowania

i klasyfikowania przestępczości jest dla socjologii ważnym, ale nie najważniejszym aspektem zagadnienia bezpieczeństwa społecznego. Z socjologicznego punktu widzenia bardzo istotne jest miejsce, jakie problem przestępczości i ogólniej zagrożeń zajmuje w potocznym dyskursie społecznym, w codziennych narracjach mieszkańców miasta oraz związana z tym relacja pomiędzy faktycznymi zagrożeniami a subiektywną percepcją tego zjawiska, czyli poczuciem zagrożenia/bezpieczeństwa. Czy nawet mimo dużej dostępności danych empirycznych na temat przestępczości, wiedza na ten temat jest elementem społecznych definicji zagrożeń? Związek pomiędzy tymi dwoma wymiarami nie jest oczywisty: wysokie poczucie zagrożenia często nie koreluje z wysokimi lub wyższymi niż na innych obszarach wskaźnikami przestępczości. Subiektywne oglądy rzeczywistości powstają nie tylko poprzez bezpośrednie doświadczenie, ale i poprzez media (fenomen zmediatyzowanej rzeczywistości). Jak wynika z badań nad wpływem mediów na życie społeczne, mają one bardzo silny wpływ również na społeczne definiowanie czy wręcz kreowanie problemów społecznych (np. na określanie, co problemem społecznym jest, a co nie jest; jak oceniana jest skala danego zjawiska itp.) (Miś 2007). Takim fenomenem podatnym na zmediatyzowaną kreację jest również przestępczość i należy uznać, że poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie wynika między innymi z obrazowania zagrożeń w mediach. W interpretacji związków pomiędzy stanem faktycznym i sferą przekonań społecznych nie jest to jednak wyjaśnienie satysfakcjonujące. Być może odpowiedzi należałoby szukać w innych koncepcjach socjologicznych, opisujących współczesne społeczeństwo w kategoriach ryzyka przenikającego wszystkie wymiary życia społecznego (Beck 2002; Bauman 1995, 2000), poczucia wykorzenienia i zagubienia jednostek w zglobalizowanej rzeczywistości (Bauman 1995, 2000; Giddens 2001) czy deficytu więzi społecznych, skutkujących brakiem zaufania do innych ludzi i do instytucji (Sztompka 2007). Wówczas poczucie zagrożenia przestępczością należałoby wyjaśniać w kontekście rozmaitych zasobów – ekonomicznych, społecznych, kulturowych, jakimi ludzie dysponują, a które umożliwiają im lepsze lub gorsze radzenie sobie z psychicznymi lękami. Pojawia się wówczas pytanie kolejne: jak dalece indywidualne strategie radzenia sobie z ewentualnymi zagrożeniami minimalizują samo zagrożenie? Przykładowo, powszechne dziś w miastach „zamykanie się osiedli” (*gated communities*) jest z perspektywy mikrospołecznej (np. rodziny) sposobem obniżania lęków o bezpieczeństwo własne i swoich dzieci „tu i teraz”. Indywidualne strategie, kiedy analizujemy je na poziomie mezo i makrospołecznym oraz w dłuższej perspektywie czasowej, często okazują się mieć odwrotne do zamierzonych skutki: podziały społeczne odzwierciedlające się w segregacji przestrzennej mogą być źródłem wybuchu konfliktów społecznych i czynnikiem ruchów miejskich.

Tak wieloaspektowo i wielopoziomowo ujęte zagadnienie bezpieczeństwa jest tematem recenzowanej książki. Sami badacze określają, że podstawowe założenia projektu InSec wynikały z dorobku kryminologii oraz socjologii miasta (s. 13 i nast.), ale nie można się w pełni zgodzić z takim „ustawieniem” socjologicznego kontekstu teoretycznego, chyba że przyjmiemy bardzo szerokie rozumienie zakresu tej subdyscypliny, „wchłaniające” między innymi koncepcje anomii i dewiacji, społeczności lokalnej, kapitału społecznego, społeczeństwa globalnego i społeczeństwa ryzyka (jako cechy charakterystyczne zwłaszcza dla środowiska miejskiego). Tym, co wyróżnia współczesną socjologię miasta od innych subdyscyplin socjologicznych, jest wciąż obecna koncentracja uwagi na przestrzennym aspekcie badanych zjawisk, mimo równolegle rozwijanych koncepcji „przestrzeni przepływów” czy „nie-miejsc” (Augé 1993; Castells 2003) – i w tym sensie praca wpisuje się w tradycję studiów miejskich.

Publikacja składa się z czterech zasadniczych rozdziałów oraz z części dodatkowych, w tym z wprowadzenia przybliżającego specyfikę projektu, z podsumowania i z aneksu zawierającego narzędzie badawcze. Teksty zostały napisane przez trzy osoby realizujące projekt InSec. To badacze krakowscy: Jannina Czapska i Krzysztof Krajewski oraz Klaus Sessar, pełniący w tym międzynarodowym projekcie rolę koordynatora. Autorzy polscy wzięli na siebie zadanie zrelacjonowania efektów badań w Krakowie oraz analizy danych w kontekście innych miast biorących udział w projekcie.

Książkę otwiera tekst Klaus Sessara pt. „Podstawowe założenia projektu *Insecurities in European Cities* z punktu widzenia kryminologii oraz socjologii miasta”. Nie jest to rzecz jedynie sprawozdawcza – autor krytycznie prezentuje teoretyczny dorobek refleksji nad przestępczością i poczuciem bezpieczeństwa, odwołując się zarówno do koncepcji już klasycznych (np. ustaleń szkoły chicagowskiej), jak i tych najnowszych, w których modele wyjaśniające przewidują dużą złożoność i wieloaspektowość omawianych zjawisk oraz ich uwikłanie w procesy społeczne przebiegające na poziomach lokalnym i globalnym. Tak szeroko określony kontekst teoretyczny związany jest ze specyfiką pytań, na jakie chciano odpowiedzieć poprzez badania – a cele określono bardzo ambitnie. Sessar stawia między innymi pytanie o sposób, w jaki „współczesne procesy zmiany społecznej, dające się charakteryzować m.in. przez takie zjawiska jak: globalizacja, indywidualizacja, marginalizacja społeczna, włącznie z utratą społecznego znaczenia przez tradycyjne struktury i tradycje, formują i zmieniają jakość życia mieszkańców miast” (s. 17). Wymienia też pytania o wpływ współczesnych form ryzyka (w tym zmian klimatycznych, ogólnoswiatowych epidemii itp.) oraz warunków społeczno-przestrzennych występujących w danych miastach na poczucie braku bezpieczeństwa. Wreszcie, wskazuje na kwestię realizowanych w różnych miastach strategii prewencji przestępczości oraz na różny poziom ich skuteczności.

Bardzo ciekawym wątkiem tej części są analizy semantyczne badanych pojęć. Sessar (przy współudziale Krzysztofa Krajewskiego jako tłumacza oryginalnej, niemieckiej wersji tekstu) zwraca uwagę na subtelne różnice znaczeniowe pojęć wykorzystywanych w dyskursie na temat zagrożeń i bezpieczeństwa. Próba uporządkowania terminów w ramach jednego systemu językowego, jak też wskazanie możliwości i ograniczeń translacyjnych pomiędzy różnymi językami, były w projekcie uzasadnione względami praktycznymi – jednym z celów projektu była międzynarodowa analiza porównawcza, a więc konieczne było na przykład uzgodnienie pojęć, które operacjonalizowano później w narzędziu badawczym. Analiza terminów występujących w języku polskim (np. bezpieczeństwo, poczucie bezpieczeństwa, pewność *versus* brak bezpieczeństwa, niebezpieczeństwo, zagrożenie) oraz angielskim i niemieckim jest sama w sobie interesująca ze względów poznawczych, uświadamia bowiem jak często terminy te są nieprzekładalne z powodu silnego zakorzenienia w lokalnej, narodowej kulturze.

Sessar zwraca również uwagę na ważny metodologiczny problem badań nad przestępczością i zagrożeniami: wpływ samego faktu badania zjawiska na postrzeganie tego zjawiska przez badanego. Autor rozważa kwestię w kontekście badań prowadzonych na gruncie kryminologii, ale oczywiście jest ona w szerszym kontekście dyskutowana w metodologii badań społecznych. Rzecz w tym, że w badaniach nad poczuciem bezpieczeństwa efekt wywoływania u respondenta poczucia zagrożenia i zwracania jego uwagi na zjawiska, których należy się bać, ma wyjątkowo poważne konsekwencje w praktyce życia społecznego, przyczyniając się do powstawania błędnego koła teorii i praktyki problemów społecznych. Komentując tradycję badań wiktymizacyjnych w USA i Wielkiej Brytanii autor tekstu zauważa, iż „zapomniano przy tym – nie po raz pierwszy w historii kryminologii – że badając zjawisko strachu, daje się ‘konstruktywny’ wkład do jego powstawania. Poprzez stworzenie stosownej terminologii i prowadzenie wykorzystujących ją badań, kryminologia ‘upublicznia’ bowiem stosowne definicje tego, czym są: lęk, strach, niepokój, aby następnie, wykorzystując wyniki przeprowadzonych badań, stwierdzić: lękacie się, boicie się, jesteście zaniepokojeni. I tak wykreowane zjawisko jest później za pomocą tych samych narzędzi badane (co oznacza równocześnie, że samo istnienie lęku może być zależne od jego badania).” (s. 28–29). Badacze projektu InSec mają świadomość, że i w ich badaniach mógł zaistnieć taki efekt. Zdają sobie też sprawę z wpływu, jaki na odpowiedzi mają sposób sformułowania i zadanie pytania. I trzeba przyznać, że uwagi o metodologicznych uwarunkowaniach rezultatów badań nie wydają się mocno przesadzone¹. Po-

¹ Przykładowo, porównując wyniki badań empirycznych z projektu InSec z podobnymi pod wieloma względami badaniami z roku 2007, zrealizowanymi na zlecenie Urzędu Miasta

nadto rozkłady odpowiedzi na niektóre z pytań z kwestionariusza InSec są tak zaskakujące, że nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż to fakt zadania pytania mógł wpłynąć na „zauważenie” zagrożenia przez część badanych (przykładowo, dotyczy to pytania o poziom prawdopodobieństwa bycia zgwałconym w najbliższym czasie – iż jest to „prawdopodobne” i „bardzo prawdopodobne” odpowiedziało aż około 20% respondentek).

Kwestia metodologii badań będzie jeszcze poruszona w dalszej części tego tekstu, wcześniej jednak warto przywołać kolejny wątek rozważań pojawiający się w rozdziale pierwszym: modele polityki radzenia sobie z przestępczością i zagrożeniami, jakie wypracowano w różnych kontekstach społecznych (podrozdział 2.6. „Reakcje ze strony wspólnoty społecznej”). Sessar przedstawia kontinuum, na którym z jednej strony umieszcza *casus* nowojorski, bazujący na filozofii „zero tolerancji”, zgodnie z którym skutecznym sposobem walki z przestępczością jest karanie za najmniejsze nawet przewinienia, na drugim zaś model komunalnej prewencji przestępczości, polegający na włączaniu całej społeczności lokalnej do działań prewencyjnych. I autor przyznaje, że współcześnie coraz więcej przesłanek przemawia za skutecznością modelu partnerskiego, w którym specyficznie określana jest również rola policji: w swoich działaniach ma być zorientowana na wspólnotę lokalną (*community policing*) i „udział w realizacji zadań na szczeblu komunalnym związanych z kształtowaniem jakości życia”. Takie podejście służb jest zaś możliwe tylko wówczas, gdy problemy bezpieczeństwa w mieście są postrzegane w szerszym kontekście społecznym, w tym w odniesieniu do zagrożeń o proveniencji globalnej.

Kolejne rozdziały przedstawiają część rezultatów badań empirycznych, prowadzonych w ramach projektu. W rozdziale drugim Krajewski charakteryzuje nasilenie i dynamikę przestępczości ujawnionej w Krakowie w latach 1990–2005, porównując dane do sytuacji w innych miastach, biorących udział w projekcie. Rozdział trzeci, również autorstwa Krajewskiego, jest analizą danych dotyczących niepokoju i lęków przed przestępczością oraz rozmiarów wiktymizacji w badanych miastach europejskich, zaś w rozdziale czwartym Janina Czapska przedstawia wyniki badań nad poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców Krakowa. W tym miejscu warto dodać, że określenie „mieszkańcy miasta” może być mylące, gdyż w każdym z miast badaniom poddano *de facto* mieszkańców dwóch wybranych obszarów, spełniających kryteria określone przez Komisję Europejską: obszary miały charakteryzować

Krakowa przez Biuro Badań Społecznych Obserwator, a omówionymi w raporcie „Bezpieczeństwo w Krakowie”, można mieć wątpliwości, czy dość istotne różnice w wynikach (a odnoszące się do takich samych kwestii) wynikają jedynie z faktu, że badania przeprowadzono w około pięcioletnim odstępie czasowym.

się koncentracją problemów społecznych oraz zamieszkiwanie w dzielnicy mniejszości etnicznych lub imigrantów (z tego drugiego kryterium zrezygnowano w Krakowie i w Budapeszcie). Zawężanie badanego obszaru do dzielnicy lub osiedla jest *nota bene* dość częste w badaniach nad zjawiskami występującymi współcześnie w miastach, a zwłaszcza metropoliach, w których przestrzeń i społeczność charakteryzuje się znaczną heteronomią (Bovone, Mazzette i Rovati 2007; Bukowski, Jabłońska i Smagacz-Poziemska 2007; Bukowski, Fuzer, Jabłońska i Smagacz-Poziemska red. 2007; Frysztacki 1997; Montgomery 2003). Pomijanie istotnej specyfiki obszaru (za badaczami chicagowskimi można by rzec: obszaru naturalnego) prowadzi do wyłączenia z pola widzenia wielu istotnych zmiennych, które faktycznie wpływają na jakość życia w konkretnym miejscu, a które nie dają się uchwycić w statystykach tworzonych na poziomie miasta czy nawet dzielnic administracyjnych (bo rzadko kiedy podziały administracyjne nakładają się na granice tzw. obszarów naturalnych). Niemniej jednak brak informacji w tytułach rozdziałów o zawężeniu obszaru do określonych dzielnic jest dla czytelnika mylący, tym bardziej że samo zastosowanie w doborze obszaru kryterium koncentracji problemów społecznych oznacza brak podstaw do generalizowania wyników w skali miasta. W Krakowie wybrano Nowy Bieżanów oraz potraktowane łącznie Grzegórzki i Kazimierz, traktując te obszary jako swoiste laboratoria badań nad poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców. Przy okazji trzeba zwrócić uwagę na potencjalnie etykietujący wpływ rozpowszechniania negatywnych kryteriów doboru obszaru. Wprawdzie elementy negatywnego wizerunku miejsca mogą zostać przezwyciężone przez inne, atrakcyjne cechy miejsca (Kazimierz), ale może się zdarzyć sytuacja odwrotna, kiedy to badania naukowe stają się elementem błędnego koła negatywnych sprzężeń (przykład tzw. bokowisk). Ten rodzaj zależności pomiędzy badaniami naukowymi i życiem społecznym w każdym przypadku oznacza konieczność podkreślania różnic pomiędzy stanem obiektywnym (tu: skalą faktycznych zagrożeń) a ich społecznymi konstruktami (np. w przekazach medialnych).

Mimo tych zastrzeżeń trzeba przyznać, że wielkość zrealizowanych badań jest imponująca. Do analizy skali i dynamiki zagrożeń posłużono się danymi statystycznymi, dotyczącymi przestępczości ujawnionej w Polsce i w Krakowie z lat 1990–2006, a w odniesieniu do innych krajów i miast – biorących udział w projekcie – z okresu 1995–2006. Z kolei badania nad percepcją zagrożeń oraz rozmiarami wiktymizacji przeprowadzono w roku 2002, posługując się wywiadem prowadzonym według wystandaryzowanego kwestionariusza, dołączonego do publikacji. Nie budzi żadnych wątpliwości metodologia badań realizowanych na wytypowanych w Krakowie obszarach (*nota bene* dobór próby oraz prowadzenie wywiadów zlecono profesjonalnej firmie). Ostatecznie w każdym z miast zrealizowano po około 1000 wywiadów; w Krakowie łącznie 1088,

z czego na obszarze Kazimierza i Grzegórzek 546, a w Bieżanowie Nowym 542.

Zgodnie z przyjętą koncepcją badawczą, zakładającą możliwy wpływ czynników o proveniencji lokalnej i ponadlokalnej na poczucie bezpieczeństwa jednostki, model badań zakładał trzy poziomy pomiaru: mikro (czyli sąsiedztwo), mezo (dzielnica) oraz makro (miasto), co ma odzwierciedlenie w budowie kwestionariusza.

Budowa kwestionariusza warta jest dokładniejszego omówienia, gdyż opracowane narzędzie badawcze ma walor uniwersalny, istotny dla wszystkich badaczy zjawiska poczucia bezpieczeństwa w miastach. Narzędzie badawcze składało się z ośmiu części: pierwsza mierzyła przede wszystkim subiektywne oceny różnych aspektów obszaru (zadowolenia z zamieszkiwania, porządku, atrakcyjności i bezpieczeństwa dzielnicy, jakości relacji sąsiedzkich, jakości infrastruktury itp.), druga część odnosiła się do poczucia bezpieczeństwa i lęków wobec zjawisk globalnych (np. wobec globalnych problemów ekologicznych, przestępczości międzynarodowej, terroryzmu, epidemii) oraz do przekonania ludzi o możliwości kształtowania swego życia; część kolejna zawierała kwestie dotyczące „środowiska społecznego i przestrzennego”: pytano przede wszystkim o sposób spędzania czasu wolnego oraz o częstotliwość wychodzenia z domu po zmroku (zmodyfikowane tzw. pytanie standardowe) i przyczyny ewentualnego unikania takich wyjść. Część czwarta, zatytułowana „Niepokój społeczny (miasto)” zawierała pięciostopniową skalę, na której respondenci mieli zaznaczać poziom niepokoju odczuwanego wobec wymienionych kilkunastu problemów (instrukcja sugerowała, że kontekstem oceny jest Kraków), takich jak bezrobocie, przestępczość, korupcja i kumoterstwo w urzędach, przemoc w szkołach, przestępstwa popełniane przez cudzoziemców, grupy pseudokibiców, grupy młodzieży wałęsającej się po ulicach, zbyt skromne możliwości spędzania czasu wolnego itd. W module kolejnym „Niepokoje osobiste (dzielnica)” proszono o zaznaczenie stopnia niepokoju wobec zjawisk występujących na Kazimierz/Grzegórkach lub w Nowym Bieżanowie (przedstawiono listę siedemnastu problemów) oraz pytano o miejsca, które na zamieszkiwanym obszarze są szczególnie niebezpieczne. Kolejne w tej części pytanie, półotwarte, dotyczyło oceny potencjalnej skuteczności przedstawionych siedemnastu środków (od lepszego oświetlenia ulic, przez monitoring z użyciem kamer, zorganizowanie patroli obywatelskich, zapewnienie młodzieży możliwości spędzania wolnego czasu, po zwiększenie uprawnień policji czy surowsze kary dla przestępców). Przy okazji tego pytania trzeba zwrócić uwagę na fakt, że niektóre kategorie z list *in minus* wyróżniają się zbyt ogólnym ujęciem, co może skutkować ich bardzo różnym rozumieniem przez respondentów. Operacjonalizacji wymagają przykładowo „aktywniejsza praca samorządu dzielnicy” czy „zapobieganie przemocy w szkołach”. Wątpliwości budzą kolejne pytania z tej części,

mające mierzyć poziom subiektywnej oceny ryzyka wystąpienia w życiu respondenta i ogólnie w dzielnicy określonych zagrożeń. Respondenci proszeni byli o określenie na pięciostopniowej skali prawdopodobieństwo między innymi zostania wulgarnie zaczepionym, pobitym i poranionym, napadniętym i obrabowanym, zgwałconym (pytanie tylko wobec kobiet), pogryzionym przez psa. Do rozkładów odpowiedzi na tak postawione pytanie należy podejść z dużą ostrożnością, bowiem poziom deklaratywności jest zbyt duży (przyznam, że w przypadku udziału w badaniach miałabym duży problem z odpowiedziami na te pytania). Kwestionariusz zawierał też część dotyczącą doświadczeń wiktymizacyjnych respondenta i osób z jego otoczenia oraz moduł odnoszący się do podejmowanych zachowań ochronnych i poziomu zaufania wobec rozmaitych instytucji. Kwestionariusz kończyła część metryczkowa. Mimo wyraźnej strukturyzacji narzędzia (podział na tematyczne moduły) nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż liczba zmiennych wymykała się kontroli. Respondent mógł mieć poczucie zagubienia, kiedy naprzemiennie pytany był o sytuację w dzielnicy, w mieście, i ponownie wracano do poziomu dzielnicy. Założono też, że respondent jest w stanie odróżnić własne lęki i niepokoje wobec zjawisk występujących wprawdzie na różnych poziomach, ale *de facto* mocno powiązanych (np. bezrobocie w mieście i globalne).

Pomimo wątpliwości co do formy i zasadności niektórych pytań ogólne wyniki badań są interesujące i przyczyniają się do lepszego rozumienia czynników społecznych wywołujących lęki i poczucia zagrożenia. Z jednej strony Czytelnik otrzymuje syntetyczny obraz przestępczości ujawnionej – która w potocznym i medialnym dyskursie urasta do monstrualnych rozmiarów, a która, jak wynika z danych, jest w Krakowie znacznie niższa niż w innych badanych miastach. Jednocześnie jednak i Kraków, i Polska wypadają niekorzystnie pod względem dynamiki przestępczości ujawnionej: widoczna jest tendencja wzrostowa, podczas gdy w większości pozostałych badanych miast europejskich przestępczość spadała. Ale trudno uznać, że to te negatywne tendencje w Krakowie są (główną, jedyną) przyczyną niskiego poczucia bezpieczeństwa i rozmaitych lęków mieszkańców – a z badań InSec wynika, że mieszkańcy obu badanych w Krakowie obszarów znacznie poważniej niż mieszkańcy innych miast oceniali poziom lokalnych i globalnych zagrożeń i rodzajów ryzyka. Badano więc związek pomiędzy poczuciem bezpieczeństwa a innymi wymiarami sytuacji życiowej jednostek – zarówno tak subiektywnymi jak zadowolenie z zamieszkiwania w danym miejscu czy poziom zaufania do rozmaitych instytucji, jak i „twardymi” zmiennymi socjodemograficznymi (płcią, wiekiem, wykształceniem, sytuacją na rynku pracy, warunkami mieszkaniowymi). Autorzy zawarli w publikacji wiele szczegółowych rozkładów oraz korelacji analizowanych zmiennych. Podsumowując wyniki badań warto przywołać tę obserwację, iż zmiennymi najsilniej kore-

lującymi z poczuciem bezpieczeństwa, zwłaszcza w odniesieniu do poziomu dzielnicy, okazały się wiek i status społeczny respondentów. Wiek okazuje się ponadto zmienną związaną z poziomem zaufania do instytucji społecznych oraz z poglądami na temat skutecznych metod rozwiązywania problemów dzielnicy. I nawet jeśli czytelnika nie zaskakują te korelacje, bo potwierdzają związki między wiekiem i statusem społecznym a postawami, opisywane w innych badaniach społecznych – to ważna jest ogólna konkluzja projektu InSec o polaryzacji społecznej również w odniesieniu do możliwości radzenia sobie z zagrożeniami, lękami i niepokojami. Jak piszą autorzy: „wydaje się, że w warunkach polskich mamy do czynienia z dokonującym się coraz wyraźniej podziałem społeczeństwa na grupę radzących sobie nieźle lub nawet całkiem dobrze w warunkach transformacji (przede wszystkim pewna część osób młodszych wiekiem, o wyższym statusie społecznym) i grupę osób zakrepiętych niejako w starych strukturach, które niejednokrotnie kurczowo trzymają się dawnych wzorców życiowych. W tej ostatniej grupie zdają się dominować osoby starsze wiekiem, ale także osoby o niskim statusie społeczno-ekonomicznym. Wskazuje to na możliwość wyodrębniania się w Polsce swoistej nowej klasy niższej, w ramach której lęk, niepokój i strach są niezwykle istotnymi składnikami postaw życiowych, a które niestety stanowią również podłoże postaw autorytarnych i nietolerancyjnych.” (s. 209).

Niewątpliwym walorem publikacji jest zaprezentowany materiał empiryczny, którego interpretacja wprawdzie nie zawsze jest jednoznaczna, nie zawsze daje też odpowiedzi na pytania postawione na etapie konceptualizacji – z pewnością jednak wytycza kierunki przyszłych badań w zakresie bezpieczeństwa społecznego w wielkich miastach. Jest też ważnym krokiem w interdyscyplinarnych studiach nad wielkomiejską rzeczywistością. Być może niektóre z pytań, na które odpowiedzi nie znaleziono albo odpowiedzi nie są satysfakcjonujące, mogłyby być podjęte w projektach poszerzonych o perspektywy psychologiczną i urbanistyczną (lub co najmniej socjologię przestrzeni).

Literatura

- Augé, Marc. 1993. *Nonluoghi. Introduzione a una antropologia della surmodernità*. Milano: Eleuthera.
- Bauman, Zygmunt. 1995. *Wieloznaczność nowoczesna – nowoczesność wieloznaczna*. Warszawa: WN PWN.
- Bauman, Zygmunt. 2000. *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa: Wyd. Sic!
- Beck, Ulrich. 2002. *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Scholar.

- Bovone Laura, Antonietta Mazzette i Giancarlo Rovati (red.). 2005. *Effervescenze urbane. Quartieri creativi a Milano, Genova e Sassari*. Milano: FrancoAngeli.
- Bukowski, Andrzej, Barbara Jabłońska i Marta Smagacz-Poziemska. 2007. *Wykluczone sąsiedztwa. Społeczne aspekty rewitalizacji w przestrzeni wielkiego miasta*. Kraków: Rabid.
- Bukowski Andrzej, Katalin Fuzer, Barbara Jabłońska i Marta Smagacz-Poziemska (red.). 2007. *Urban rehabilitation in segregated districts of central and eastern European cities*. Kraków: Rabid.
- Castells, Manuel. 2003. *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*. Poznań: Rebis.
- Frysztański, Krzysztof. 1997. *Miasta metropolitarne i ich przedmieścia*. Kraków: Wyd. Universitas.
- Giddens, Anthony. 2001. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: WN PWN.
- Miś, Lucjan. 2007. *Problemy społeczne. Teoria, metodologia, badania*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Montgomery, John. 2003. *Cultural Quarters as Mechanism for Urban Regeneration. A Review of Four Cultural Quarters in the UK, Ireland and Australia*. Planning Institute of Australia National Congress, 31.03–02.04. 2003, Adelaide.
- Słomczyński, Kazimierz M. 1995. *Typologia międzykrajowych badań porównawczych a kluczowe problemy metodologiczne*. „Studia Socjologiczne”, nr 3–4.
- Sztompka, Piotr. 2007. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Wódcz, Kazimiera i Krzysztof Czekaj (red.). 1992. *Szkoła chicagowska w socjologii. Tradycja myśli społecznej i wymogi współczesnej socjologii empirycznej*. Katowice – Warszawa: IS UŚ – PTS.
- Bezpieczeństwo w Krakowie. Raport z badań*. Instytut Socjologii UJ oraz BBS Obserwator; dostępny: http://www.bip.krakow.pl/zalacznik.php?zal_id=21826.
- Enhancing Urban Safety and Security. Global Report on Human Settlements 2007*, United Nations Human Settlements Programme, UNHABITAT: London, Sterling VA (raport na www.unhabitat.org).